



# Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA  
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł  
z odnośzeniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA  
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m  
1-lamowego, od wiersza reklamowego 12 gr

Telefon nr. 226.

Nr. 76.

Wągrowiec, sobota dnia 24 września 1927.

Rok II.

## Święto powiatowe Tow. P. W. Wągrowiec

W niedzielę, dnia 18 b. m. odbyło się pod ogólnym kierownictwem przewodniczącego Pow. Komitetu P. W. i W. F. p. starosty dr. Siokały Święto Tow. P. W. powiatu Wągrowiec.

O godz. 8-mej rano zebrały się na Rynku wszystkie miejscowe towarzystwa i kilka pozamiejscowych z swymi sztandarami. Po odebraniu raportu przez p. majora Rodzewicza, delegata 61 p. p., towarzystwa odmaszerowały przy dźwiękach orkiestry miejscowego Tow. Powstańców i Wojaków do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo. Przed ołtarzem zajęli miejsce: starosta powiatu Wągrowiec p. dr. Siokało, dyrektor gimn. p. Schlingler, p. prof. Stachowiak, p. major Rodzewicz, oficer instr. por. Wańtowski i inni.

Mszę św. odprawił ks. wikary Staszak; pień kościelne podczas nabożeństwa wykonał miejscowy Chór kościelny.

Po mszy św. wygłosił podniosłe kazanie ks. proboszcz Wróblewski.

Po nabożeństwie odbyła się na Rynku przed przedstawicielami władz państwowych i wojskowych defilada, która wypadła ku ogólnemu zadowoleniu. Z Rynku zawodnicy odmaszerowali natychmiast na Strzelnicę, gdzie odbyły się zawody strzeleckie pod kierownictwem por. Wańtowskiego.

Dalszy ciąg programu stanowiły popołudniu zawody lekko-atletyczne, do których młodzież z miasta i powiatu gromadziła się licznie i ochoczo. Kierowali zawodami kapitan Przybylski, porucznik Wańtowski, a sędziowali p. prof. Zabrzeński i p. Drybalski z Tow. „Sokół”.

Zawody odbyły się bardzo sprawnie. Podczas zawodów przygrywała orkiestra miejscowego Tow. „Sokół”. Na zawodach byli także obecni p. starosta dr. Siokało, p. dyrektor Schlingler, p. burmistrz Kuchczyński, p. major Rodzewicz i inni. Publiczność stawiała się dość licznie i z wielkim zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów, które trwały do godz. 19-tej.

O godz. 19<sup>30</sup> nastąpiło na Strzelnicy przez p. majora Rodzewicza wręczenie nagród ufundowanych przez Pow. Komitet P. W. i W. F. Pan major Rodzewicz podziękował wszystkim zawodnikom za gorliwy udział w zawodach i zachęcał do dalszej wyteżonej pracy w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

O godz. 20-tej przy dźwiękach orkiestry nastąpił odmarsz zawodników do miasta.

### Wykaz zawodników, którzy osiągnęli nagrody w dniu 18 b. m.

I. Pięciobój: 1. Wojnecki Władysław I nagr. Tow. gimn. Sokół, 2. Maciejewski Konrad II nagr. Tow. gimn. Sokół, 3. Czerwiński Sylwester III nagr. Tow. gimn. Sokół.

II. Jednostkowe (skok w dal): 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Wojnecki Władysław II nagr., Tow. gimn. Sokół.

2) Skok w wyż: 1. Maciejewski Konrad I nagr., Stow. Mł. Polskiej, 2. Purczyński Józef II nagr., Stow. Mł. Polskiej.

3) Bieg 1500 m.: 1. Ziółkowski Maksymilian I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Pyrka Władysław II nagr., Tow. gimn. Sokół.

4) Bieg 400 mtr.: 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Sosnowski II nagr. Stow. Mł. Polskiej.

5) Bieg 100 mtr.: 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Stankiewicz Kazimierz II nagr., Tow. Powst. i Wojaków.

6) Rzut oszczepem: 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Purczyński Józef II nagr., Stow. Mł. Polskiej.

7) Rzut dyskiem: 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Purczyński Józef II nagr., Stow. Mł. Polskiej.

8) Rzut granatem: 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Jankowski Nikodem II nagr., Tow. gimn. Sokół Gołańcz.

9) Pchnięcie kulą: 1. Czerwiński Sylwester I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Jankowski Nikodem II nagr., Tow. gimn. Sokół Gołańcz.

III. Strzelanie: 1. Szrankowski Władysław I nagr., Tow. gimn. Sokół, 2. Drubka II nagr., Stow. Mł. Polskiej, 3. Grajkowski Kazim. III nagr., Stow. Mł. Polskiej.

IV. Marsz 6 klm.: 1. Król Andrzej I nagr. Oficer instrukcyjny: (—) Wańtowski, porucznik,

## Znowu naruszenie konstytucji

Warszawa, 22. 9. Wczoraj o godz. 12,30 zebrał się konwent senjorów Senatu na posiedzenie celem ustalenia programu prac Senatu na mającej się rozpocząć w czwartek nadzwyczajnej sesji Senatu. Podczas, gdy konwent senjorów obradował, przybył do gmachu Sejmu o godz. 12,45 porucznik Zaćwilichowski i wręczył sekretarzowi marszałka Trąpczyńskiego, p. Mollowi, pismo wicepremiera Bartla, w którym wicepremier Bartel przysłał marszałkowi Senatu zarządzenie Prezydenta Rzplitej następującej treści:

„Na zasadzie art. 37 Konstytucji odraczam z dniem 22. 9. 1927 sesję nadzwyczajną Senatu na 30 dni.

Warszawa, dnia 20 września 1927.  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów

(—) J. Piłsudski”.

Nowy ten fakt władz wykonawczych stworzył zupełnie nową sytuację, którą omawiano na konwencie senjorów. Senat zwołano na sesję nadzwyczajną w drodze wniosku, złożonego Prezydentowi Rzplitej. Art. 25 Konstytucji zapewnia Senatowi prawo w razie złożenia takiego wniosku do podjęcia obrad sesji nadzwyczajnej Senatu. Sesję istotnie zwołano na 22 bm. ale przed rozpoczęciem obrad, zanim Senat, jako całość mógł być powiadomiony o otwarciu sesji, sesję odroczone. W ten sposób Senat faktycznie pozbawiono praw, zastrzeżonych mu wyraźnie w Konstytucji.

Konwent Senjorów, stwierdziwszy jawne naruszenie postanowień Konstytucji, upoważnił marszałka Senatu do założenia na ręce Pana Prezydenta protestu przeciwko temu naruszeniu.

## Stanowisko P. S. L. Piast

Warszawa, 22. 9. Klub P. S. L. „Piast” ogłosił następujący komunikat:

„Klub P. S. L. Piast stwierdza, że odroczenie obrad Sejmu niezwłocznie po jego zwołaniu oraz odroczenie sesji Senatu nawet przed jego zebraniem się jest sprzeczne z duchem Konstytucji, albowiem wskutek tego odroczenia uniemożliwiono całom ustawodawczym wykonywanie obowiązków, przekazanych im przez Konstytucję.

Usuwanie się rządu od współdziałania z ciałami ustawodawczymi z jednej, a uniemożliwianie

im pracy z drugiej strony, niekorzystanie z prawa ich rozwiązania a zarazem uniemożliwianie im rozwiązania się własną uchwałą pogłębia szkodliwy dla państwa konflikt konstytucyjny między władzami ustawodawczymi a wykonawczymi, co musi doprowadzić do ciężkiego przesilenia państwowego.

Klub P. S. L. Piast uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę całego społeczeństwa na to niebezpieczeństwo, stwierdzając, że odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada wyłącznie na rząd”.

## Węgry chcą odzyskać Burgenland

Wiedeń, 22. 9. Rada miejska miasta Steinamanger (Szombathely) wystosowała podobnie jak inne miasta węgierskie, pismo do lorda Rothermere, zwracające uwagę jego na Burgenland. W odpowiedzi pod adresem burmistrza Steinamanger oświadczył lord Rothermere, że pragnie

skierować przedewszystkiem swoją uwagę na granicę słowacką i rumuńską, później zajmie się także granicą zachodnią Węgier. W każdym razie, dodaje lord Rothermere, zagadnienie Burgenlandu jest inne, niż zagadnienie słowackie i rumuńskie.

## Rumunja zadowolona z decyzji genewskiej

Bukareszt, 22. 9. Cała prasa rumuńska podkreśla kompletne zwycięstwo tezy rumuńskiej w Genewie. Wobec tego, że teza prawna została już podjęta jednomyślnie przez Radę Ligi Narodów, a tylko Węgry domagają się mianowicie jednego sędziego, możliwość, że w łonie Rady Ligi zapanuje i pod tym względem potrzebna jednomyślność, jest najzupełniej usunięta. Z punktu widzenia moralnego, Rumunja zyskuje jeszcze więcej, gdyż przyjęła ona propozycję Rady Ligi, podczas gdy Węgry rozpoczęły otwartą walkę z Ligą Narodów.

Genewa, 22. 9. Szwajc. Ag. Telegraficzna. Szeł delegacji węgierskiej hr. Apponyi złożył wobec przedstawicieli prasy międzynarodowej oświadczenie o stanowisku Węgier w konflikcie z Rumunją. Hr. Apponyi ponownie zaznaczył, że Węgry domagają się jedynie rozpatrzenia konfliktu pod kątem widzenia prawa, a mianowicie żądają, aby sprawa rozstrzygnięta była przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze, którego wyrok Węgry zdecydowane są uznać niezależnie od tego, czy uważałyby ten wyrok za słuszny lub niesłuszny.

## Porażka machinacyj niemieckich na Górnym Śląsku

Katowice, 22. 9. Prasa tutejsza podaje wiadomości o wynikach egzaminów szkolnych, przeprowadzonych w powiatach rybnickim i pszczyńskim przez rzeczoznawcę szwajcarskiego, pana Maurera. Egzaminy te wypadły wprost katastrofalnie dla Niemców. W większości miejscowości

okazało się, że ani jedno z egzaminowanych dzieci nie zna zupełnie języka niemieckiego. Wobec tego dzieci te będą odtąd chodziły do szkół polskich.

Sfery niemieckie są skonsternowane temi rezultatami egzaminów.

## Masońskie oszczerstwa o rozruchach we Włoszech

Rzym, 22. 9. Agencja Stefaniego ogłasza następujący komunikat: Cała prasa włoska występuje z protestem przeciwko podjęciu kampanji antywłoskiej przez część prasy francuskiej, kampanji, podługanej przez pewne sfery masońskie i finansowe, liczące na to, iż potrafią powstrzymać wspaniały postęp, jaki ujawniają Włochy. Wedle tych głosów w miastach Mantui, Modenie i Padwie miały wybuchnąć niepokoje, a nawet miały być rzekomo zaatakowane gmachy prefektur. Wobec

tego rodzaju fałszywych i głupich informacji pisma włoskie przypominają defetystom zagranicznym, iż świat cały wie, że Włochy żyją i pracują w całkowitym spokoju, zaś uczestnicy licznych kongresów międzynarodowych, które się odbywały w Rzymie, mogli stwierdzić, że we Włoszech wszystkie klasy obywatelskie współpracują w całkowitej zgodzie nad wspaniałym dziełem odbudowy kraju.



## Obrady Zgromadzenia Ligi Narodów

Genewa, 21. 9. Po kilkudniowej przerwie zebrało się wczoraj przed południem ponownie Zgromadzenie Ligi Narodów. Trybuny były słabo obsadzone wobec tego, że na porządku obrad znajdowały się sprawy mniejszego znaczenia. Pani Larsen, przedstawicielka Norwegii, złożyła w imieniu 5-ej komisji sprawozdanie o handlu opium oraz innymi środkami odurzającymi.

Po zatwierdzeniu sprawozdania o zwalczaniu handlu opium i innymi narkotykami, zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad sprawozdaniem o zwalczaniu handlu kobietami. Sprawozdawca, delegat Kuby, Portela, wskazał na to, że z dniem 1 października rb. wchodzi w Niemczech w życie ustawa, znosząca domy publiczne. Francja również przygotowuje skasowanie tych domów. Przedstawicielka Wielkiej Brytanii, p. Lyttelton, zaznaczyła, iż proceder handlu kobietami wciąż jeszcze kwitnie. Po dyskusji, Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło rezolucję zalecającą wydanie jak najsurowszych zarządzeń przeciwko sutenerom, oraz postanowiło prosić komitet do spraw opieki nad kobietami i dziećmi o zbadanie możliwości zalecenia wszystkim rządów zniesienia domów publicznych.

Po załatwieniu szeregu spraw drobniejszej wagi posiedzenie zostało zamknięte.

Genewa, 21. 9. Szwajc. Ag. Tel. Podkomisja komisji rozbrojeniowej Zgromadzenia Ligi Narodów odbyła wczoraj dwa posiedzenia. Przedmiotem obrad była przedewszystkiem zgłoszona w komisji rezolucja Paul Boucour'a oraz wnioski hr. Bernstorffa. Członkowie podkomisji zasadniczo zgodni byli w tem, że przygotowywany komitet Międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej powinien się również zająć sprawą gwarancji bezpieczeństwa, jak tego domaga się rezolucja Paul Boucour'a.

W toku dyskusji delegat brytyjski lord Onslow złożył znamienne oświadczenie. Powiedział on mianowicie w sprawie bardziej elastycznego ujęcia postanowień protokołu genewskiego z roku 1924, dotyczących obowiązkowego arbitrażu i gwarancji bezpieczeństwa, że reprezentowana przez niego delegacja mogłaby się zgodzić na takie rozwiązanie sprawy, według którego państwa zobowiązały się oddawać w pewnych wypadkach na usługi Ligi Narodów swe siły wojskowe w całości lub w części. Chodziłoby tu oczywiście tylko o ściśle określone wypadki, a nie o zobowiązanie ogólne go charakteru. Opracowanie ostatecznego wniosku powierzono komitetowi redakcyjnemu.

## Sledztwo w sprawie zabójstwa Trajkowicza

Warszawa, 21. 9. Komunikują z Min. Spraw Zagranicznych, że sędzia śledczy Wituński przesłuchiwał w dniu 19 bm. w charakterze świadków funkcjonariuszy sowieckiego poselstwa Gusiowa i Schletzera. sowieckie poselstwo w Warszawie zakomunikowało Min. Spr. Zagr. w tej sprawie, że aczkolwiek uważa ono zasadniczo, że funkcjonariusze obcego poselstwa nie podlegają kompetencji sądów polskich, w tym jednak wypadku nietylko się zgadza na przesłuchanie, ale ze swej strony zwróciło się o to do Min. Spraw Zagr. pragnąc tem dać dowód, że rządowo Z. S. S. R. zależy na całkowitem wyjaśnieniu tej sprawy.

## TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO POWIEŚĆ PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO (Ciąg dalszy)

Stara Kadisza zrobiła, jak żądał Lazzaro i postawiła skrzynię obok świecy, która w sieni stała na ziemi i ponurą przestrzeń oświecała niepewnym światłem.

Nastąpiła teraz pełna ohydy scena.

Syrre żyła — słyszała każde wymówione słowo, wiedziała wszystko, co z nią robiono, ale nie mogła się poruszyć. Bez woli, jak nieżywa, musiała pozwolić wszystkemu zrobić ze sobą.

Krew ścina się na myśl, że nieszczęśliwa istota bez ratunku miała być skazaną na pogrzebanie żywcem. Własna wyrodna matka cieszyła się z jej śmierci. Jedyna istota, która Rezi dopomógł chciała, która ją uratować mogła i znała winę Lazzara, znajdowała się w szatańskich rękach tego Greka. Podniósł on Syrre szorstko i bez żadnej litości z ziemi i włożył ją do skrzyni — nieszczęśliwa istota prawie się w nią zmieściła, tylko ręce były za długie. Lazzaro je pozginał i przykrył następnie skrzynię wiekiem.

— Resztę zostaw mnie — rzekł on do Kadiszy i wyniósł następnie skrzynię z domu do zamkniętego powozu, który stał przed domem.

Tutaj oddał skrzynię woznicy, który musiał oprzeć na niej nogi, żeby, jak mówił Grek, czarny djabełek nie wyfrunął podczas drogi.

Stara Kadisza także opuściła swój dom i zdała wszystko dalsze na Greka. Miała ona być u znako-

## Dwa procesy szpiegowskie w Katowicach

Katowice, 22. 9. W poniedziałek i wtorek toczyły się przed tutejszą Izłą karną dwa procesy o szpiegostwo polskich tajemnic wojskowych na korzyść Niemiec. Właśnie teraz, gdy Niemcy w Genewie prowadzą chytrą taktykę usypiania czujności Europy, zapewnieniami o swym „pokojowym” usposobieniu, rzucają oba te procesy ponurą światło na ich podziemną robotę w stosunku do Polski.

W poniedziałek stał przed Izłą karną znany na Górnym Śląsku prowokator Aleksander Kowalski z Tarnowskich Gór. Po przyznaniu Śląska Polsce uprawiał szpiegostwo na korzyść Niemiec, ale dopiero w styczniu rb. wpadł w pułapkę, zdradzony przez mało obrotnego Józefa Placka ze Świętochłowic. Placek zobowiązał mu się przenieść do Wrocławia dokumenty stenografowane. Wiedziony ciekawością co do ich treści, dał je znajomemu do odczytania, bo sam stenografii nie znał. Ostatni oddał Placka w ręce policji, gdzie się wykazało, że są to nadzwyczaj ważne tajemnice wojskowe. — Sąd skazał Kowalskiego na 2 i pół roku ciężkiego więzienia i na pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata.

We wtorek toczył się proces o usiłowane wydobycie ważnych polskich tajemnic mobilizacyjnych przeciw trzem Niemcom i to malarzowi Brunonowi Hackaufowi, robotnikowi Gustawowi Grossemu i hoteliście Teodorowi Hackauf. Rozprawy były tajne. Prokurator wniósł przeciw Hackaufowi o 6 lat, przeciw dwóm drugim po 3 lata więzienia karnego. Sąd Pisarka uwolnił dla braku dostatecznych dowodów, Hackaufa skazał na 3, a Grossego na 1 i pół roku więzienia. Dokumenty mobilizacyjne starał się nabyć Hackauf. Grosse miał je odebrać i przewieźć do Bytomia. Na granicy jednakowoż go przytrzymało. Proces powyższy wzbudził w Katowicach ogromne zainteresowanie.

## Oburzenie we Francji i Anglii z powodu mowy Hindenburga

Paryż, 21. 9. Dzienniki paryskie omawiają w dalszym ciągu mowę Hindenburga, nazywając ją „hymnem nienawiści i wojny”.

„Journal de Débats” stwierdza, że Niemcom chodzi o zniszczenie rezultatów zwycięstwa sprzymierzonych i o zmianę obecnego stanu terytorjalnego Europy. Jeżeli rząd niemiecki tak pojmuje politykę lokarnęską to należy stwierdzić, że nie pracuje dla stabilizacji pokoju.

„Intransigeant” dopatruje się w mowie Hindenburga nowej groźby niemieckiej i zdecydowanej, a poważnej akcji. „Mogłoby być obojętne” — pisze to pismo — czy takie „kłamstwo” wywołuje oburzenie we Francji, faktem jednak jest, że chodzi tu o bezpieczeństwo Francji i o pokój.

London, 21. 9. Dzisiejszy „Times” omawiając mowę prezydenta Hindenburga przy odsłonięciu pomnika w Tannenbergu, oświadcza, iż mowa poważnie zachwiała przekonaniem o ugodowej i pojednawczej polityce Niemiec, o której Niemcy tyle mówili. Nie wdając się w to, pisze „Times”, czy rząd niemiecki ponosi odpowiedzialność za przebieg uroczystości, stwierdzić należy fakt, że najwyższa głowa państwa wciągnięta została do udziału w demonstracji skrajnej nacjonalistycznej, która stanowi prowokację wobec nowego porządku rzeczy w Europie.

Paryż, 21. 9. Premier Poincaré udał się

do Verdun, gdzie wygłosi przed przedstawicielami legjonu amerykańskiego przemówienie mające być odpowiedzią na mowy Hindenburga i Marxa, wygłoszone w Prusach Wschodnich.

## Nowe spotkanie w Thoiry?

Berlin, 21. 9. „Vossische Ztg.” donosi z Paryża z powołaniem się na tamtejsze dzienniki, że Briand ma zamiar zaprosić Stresemanna na spotkanie do Thoiry, gdzie przed rokiem odbyła się pierwsza rozmowa w sprawie porozumienia francusko-niemieckiego. Dziennik twierdzi, że można się obawiać, iż przy tem spotkaniu podniesione zostaną kwestje nowej gwarancji i uznania przez Niemcy ich wschodniej granicy.

## Po zjeździe konserwatystów w Dzikowie

Warszawa, 22. 9. Zjazd w Dzikowie wywołał zrozumiałe zainteresowanie w kręgach politycznych. Lakoniczne doniesienia ciekawość tę podsycaly. Organy konserwatywne ograniczały się do krótkich komunikatów, nie chcąc odstaniać rąbka tej osobliwej narady, w której uczestniczył również cieszący się zaufaniem marsz. Piłsudskiego pułk. Sławek.

Powoli wszakże zaczęły przeciekać szczegóły narad i odstaniać kontury konferencji. Okazało się, iż była ona tak zaaranżowana, by doprowadzić do porozumienia wszystkich odłamów zachowawczych. Nie zaproszono jednak pewnych wybitnych jednostek, gdyż nie żywiono do nich dostatecznego zaufania, a nawet obawiano się ich.

Przedmiotem obrad była oczywiście analiza położenia wewnętrznego w kraju.

Bilans półtoraroczny poddano krytyce podczas której podniosły się głosy bardzo trzeźwe i ostrzegawcze.

Nie mniej naogół panowały nastroje oportunistyczne i chęć wysondowania opinii kół kierowniczych, jak się odnosi do myśli czynnego udziału sfer konserwatywnych w przyszłym Sejmie i przy przyszłych wyborach.

Pod tym względem zachowawcy uzyskali miarodajne oświadczenie ze strony kompetentnej.

Jak słychać, roztoczono przed nimi obraz współdziałania rozmaitych czynników, stojących na wspólnej platformie.

Wskazano na konieczność wyłonienia bloku wyborczego od Związku Ziemiaków, poprzez Związek Chłopski, Zw. Naprawy Rzplitej aż do „Strzelca”.

Słowem: front przeciw reakcji nacjonalistycznej.

Koncepcja ta ziemian, dąbszczyków, „naprawiaczy” i strzelców, koncepcja, wysuwana przez sprężyny sanacyjne, nie wywołała zbyt wielkiego entuzjazmu wśród uczestników, tembardziej, że przyłączyło się do niej żądanie czynnego poparcia finansowego.

Przyjęto ją do wiadomości, ale tylko ad referendum.

## Po odroczeniu sesji Senatu

Warszawa, 22. 9. W związku z odroczeniem nadzwyczajnej sesji Senatu, marszałek Trąpczyński w ciągu wieczora wygotował odpowiednie pismo do Prezydenta Rzeczypospolitej które ogłoszone będzie we czwartek.

Dodać należy, że na posiedzeniu konwentu senjorów marsz. Trąpczyński omawiał genezę ostatnich wydarzeń.

mitej Turezynki, do której zamówiona została, jeszcze wśród nocy.

Lazzaro wrócił napowrót do domu i wydobyl z kieszeni swej ciemnej, aksamitnej kurtki klucz od pokoju, w którym znajdowali się Rezia i mały książę. Byli oni na wpół omdleni, gdyż chleb, daktyle i wodę od zeszłej nocy dawno już byli zjedli.

Kiedy Grek włożył klucz we drzwi, Rezia spodziewała się wolności.

— Syrre, czy to ty jesteś? — zapytała z cicha.

— To nie Syrre, ale kto inny, który cię stąd zabierze — odpowiedział Lazzaro i otworzył drzwi.

— Precz, okrutny — zawołała Rezia, ręce odpychając wyciągając, kiedy nagle ujrzała znów przed sobą tego, którego się tak lękała.

— Oszczędzaj słów swoich. Idź za mną — rozkazał Grek.

— Będę wołać o pomoc, jeśli mnie nie puścisz, nędzniku, jeżeli się ośmielisz dłużej jeszcze ścigać mnie i biednego chłopca.

— Twoje wołanie taki tylko skutek mieć będzie, że cię zaknebluje i zwiąże, więcej nic. Jesteś w mojej mocy. Wszelkie usiłowania wyrwania mi się lub wzywania pomocy nie dla mnie lecz dla ciebie sprowadząby najgorsze następstwa. Chcę cię stąd uwieźć, idź za mną.

— Dokąd? — zapytała Rezia, podczas gdy mały książę tulił się do niej, bojaźliwie płacząc.

— Do twego Sadego, pięknego oficera — drwił sobie Grek z uwięzionej — on otrzymał nowy, wspinał dom od księżnej Roszany, która go kocha, tam cię zawiozę, żebyś zobaczyła, jak się twemu wirolomnemu Sademu powodzi i że on weale o tobie już nie myśli.

— Odejdź odemnie, szatanie — wyzionęła Rezia i cofnęła się w tył.

— Oho, nie chcesz wierzyć moim słowom, warjato? Ty myślisz, że Sadi jest tylko twoim? Czy nie widziałaś kosztownego pierścienia na jego palcu? On otwiera mu o każdej porze najnieodstępniejsze pokoje księżnej.

— Okropnie! nie chcę nic więcej słyszeć.

— Teraz jesteś daleko, teraz nie myśli już o tobie, piękny Sadi — ciągnął dalej Grek i rozkoszował się rozpaczą swej ofiary — a mną pogardzasz. Słuszna cię kara spotyka ty warjato. Powinnaś sama zobaczyć, jak wierny ci jest Sadi. Zaprowadzę cię i pokażę ci, że on leży u nóg księżnej i przytyska jej suknie, jak oczarowany z miłości do spragnionych ust. Ty sama powinnaś to zobaczyć.

— Precz odemnie, zabij mnie, tylko nie drecz mnie dłużej, ty okrutniku — jęczała Rezia w nieopisaną boleść duszy.

— Ty i Saladyn, oboje musicie się udać za mną — rozkazał Grek — i jeżeli dobrowolnie mnie nie usłuchacie — dodał, zgrzytając zębami i chwytając za szyję — wtedy będziecie natychmiast trupami.

Z oczów strasznego Greka błysnęły w tej chwili ziejące ogniem błyskawice, złe spojrzenie złamało Rezię i chłopca, który drząc całym ciałem, stał jak przed wzrokiem węża zdrtwiacie ptaszę i nie śmiał się poruszyć, siła, jaka z oczów Lazzara tryskała była tak straszna, iż spętała niby w żelazne okowy członki Rezi i ta nie była w stanie uniknąć strasznego wpływu tych oczów. Lazzaro przy potędzie tego wzroku zabrał zupełnie ubezwładnionych i szarpnięciem, ciągnął ich za sobą przed dom.  
(Ciąg dalszy nastąpi.)



Mianowicie podał do wiadomości rozmowę swą z wicepremierem Bartlem, odbytą jeszcze przed poprzednim konwentem senjorów 16 bm.

Wówczas to marszałek oświadczył wicepremierowi, że Senat ostatnie kroki rządu (chodzi tu o termin zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentarnej) uważa za wypowiedzenie wojny przez rząd parlamentowi.

Senat wojny tej nie obawia się, zwraca jednak uwagę, że koszt jej poniesie kraj. Dla tego też Senat chciałby znaleźć możliwość rozwiązania tej sytuacji.

Dla Senatu niezrozumiałe są motywy i zamiary rządu, o których wyjaśnienie Senat prosi. Wicepremier Bartel oświadczył, iż zapyta się o to marszałka Piłsudskiego.

Po powrocie z Druskiennik wicepremier Bartel zakomunikował, że nie ma nic do oświadczenia.

### Delegaci Legionu Amerykańskiego w Verdun i Reims

Paryż, 21. 9. Członkowie Legionu Amerykańskiego udali się grupami do Verdun i Reims. W czasie przyjęcia w ratuszu w Reims zabrał głos minister robót publicznych Tardieu, podkreślając rolę, jaką w wojnie światowej odegrały Stany Zjednoczone, bez udziału których nie można było uzyskać zwycięstwa. Następnie zwracając się do uczestników Legionu w języku angielskim, minister przypomniał rozmiary zniszczenia, dokonanego przez Niemców w zajętych przez nich departamentach oraz wskazał na ogrom dokonanego przez Francję dzieła odbudowy, które kosztowało już Francję 72 miliardów franków, a które aby mogło być ukończone, wymaga jeszcze 15 miliardów. Do sumy tej dołączyć jeszcze należy 70 miliardów na renty wojenne od Niemiec, zaś na pokrycie tych wydatków uzyskała Francja tytułem odszkodowania zaledwie 25 miliardów.

### KRÓTKIE WIADOMOŚCI

#### Prowizoryczny układ handlowy z Sowietami?

Warszawa, 21. 9. W kołach gospodarczych wyraża się przekonanie, że wkrótce będzie zawarty prowizoryczny układ handlowy z Sowietami na przeciąg 8-miu miesięcy.

#### Złagodnienie walk partyjnych w Niemczech

Królewiec, 21. 9. Kanclerz Rzeszy Marx na jednym z urządzonych tu przyjęć wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył między innymi, że walki partyjne w Niemczech obecnie stały się łagodniejsze.

#### Połączenie się obu rządów południowych w Chinach

Londyn, 21. 9. Według wiadomości, otrzymanych przez agencję Reutera, konferencja pomiędzy przedstawicielami dwóch odłamów chińskiego rządu południowego została zakończona połączeniem rządów z Hankau i Nankinu. Dotychczas nie jednak nie wiadomo o utworzeniu jakiegokolwiek rządu wspólnego.

#### Obawy o los „Germanji“

Berlin, 21. 9. Zaledwie upłynęła doba od rozpoczęcia lotu pilota Koennecke a już panuje w Niemczech całych wielkie zaniepokojenie jego losem. Koennecke miał zatrzymać się poraz pierwszy w Angorze, ale przypuszczalnie lądował w nocy na Bałkanie. Wiadomo, że wczoraj o 20.25 leciał nad Budapesztem.

#### Na remis

Berlin, 21. 9. Donoszą tutaj z Buenos Aires, że drugą partję o mistrzostwo szachowe rozegrał Capablanca z Aliechinem z rezultatem remis po 19-tu pociągnięciach.

## Od 15 do 25 września

przyjmują listowi przedpłatę na  
**„GŁOS WĄGROWIECKI“**  
na miesiąc październik

która wynosi tylko 0,88 zł z wszelkimi opłatami pocztowymi.

Upraszamy zatem z zaabonowaniem nie zwlekać, by uniknąć przerwy w dostarczaniu dalszych numerów.

### Pomoc finansowa dla Prus Wschodnich

Berlin, 21. 9. Kanclerz Rzeszy Marx, bawiący z okazji poświęcenia pomnika pod Tannenbergiem w Prusach Wschodnich, wygłosił w Królewcu wielkie przemówienie, w którym zapowiedział, że Rząd Rzeszy przewiduje specjalne ulgi podatkowe i ułatwienia kredytowe dla Prus Wschodnich. W związku z tem powstać ma przy rządzie Rzeszy specjalny podsekretariat stanu do spraw wschodnio-pruskich.

#### S. p. ks. biskup Klunder

Pelplin, 21. 9. We wtorek o godz. 23 min. 30 zmarł po dłuższej chorobie na nieżyt kieszek Najprzewielebniejszy ks. biskup-sufragan Jakób Klunder.

Zmarły urodził się w roku 1849 w Koślinie powiatu tucholskiego.

Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1876, godność biskupią 1907 r.

W diecezji chełmińskiej Zmarły cieszył się powszechnym poważaniem.

#### Epidemia tężca w Niemczech

Lipsk, 21. 9. W związku z rozszerzającą się wśród dzieci szkolnych epidemią tężca, w szkołach przyspieszono wakacje jesienne, które rozpoczynają się już jutro.

Dotychczas stwierdzono 84 zachorzenia, z czego 22 u dzieci szkolnych.

Wypadków śmierci dotychczas było 15.

#### Ostateczny rezultat wyborów irlandzkich

Dublin, 21. 9. W ostatecznym wyniku wyborów powszechnych do parlamentu Wolnego Państwa Irlandzkiego stronnictwa rządowe zdobyły 79 mandatów, opozycyjne zaś 73 mandaty.

#### Wiadomości o pożyczce

Warszawa, 21. 9. Dzienniki południowe zamieszczają telegram z Nowego Jorku, według którego Agencja Assoc. Press donosi, że firma Blair & Co. oraz Trust banków amerykańskich ukończył już przygotowania do emisji 7-procentowej pożyczki rządu polskiego w wysokości 70 milionów dolarów. Emisja będzie rozpisana za dwa do trzech tygodni. 45 milionów dolarów ulokowanych będzie na rynku amerykańskim, 10 milionów w Londynie, 6 milionów w Szwajcarii, 4 miliony w Holandji i 1 milion we Francji.

#### Regaty wojskowe w Gdyni

Gdynia, 21. 9. Przy pochmurnej i dżdżystej pogodzie w obecności szefa kierownictwa marynarki wojennej, komandora Swirskiego i delegata marynarki francuskiej odbyły w Gdyni regaty morskie.

Bieg 6-wiosłowy wygrała osada O. R. P. „Komendant Piłsudski“, 4-wiosłowy — osada O. R. P. „Generał Sosnkowski“, 4-żagłowy podoficerski — łódź O. R. P. „Jaskółka“, 6-żagłowy podoficerski — łódź „Komenda Portu“.

W skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych oficerski bieg żagłowy bez steru nie mógł się odbyć.

### Budowa olbrzymiego mostu

Nowy Jork, 21. 9. Dziś rozpoczęto tu budowę nowego olbrzymiego mostu nad Hudsonem, który połączy fort Lee na New Jersey z parkiem Waszyngtona.

Będzie to największy wiszący most świata. Koszta budowy wyniosą prawdopodobnie około 75 milionów dolarów.

Most podtrzymywać będą liny, umocowane do dwu wież, wysokości około 600 stóp.

### Zbiory rapperswilskie

Warszawa, 21. 9. W przyszłym tygodniu przybędą do Warszawy pierwsze skrzynie ze zbiorami muzeum polskiego w Rapperswillu.

Zbiory będą zapakowane w 4.000 skrzyń. Do pomocy w przeładunku rząd wyznaczył żołnierzy.

### Runięcie wieży radjowej

Berlin, 22. 9. W Geltow, w pobliżu Berlina, runęła pod naporem wiatru 35-metrowa wieża stalowa znajdującej się w budowie stacji radjowej do przesyłania obrazów na odległość.

Dwie pozostałe wieże również grożą runięciem.

## List Antka Plecibajskiego

Szanowny Panie Redaktorze!

Ogromnie się gniewam na ten deszcz, który w ubiegłą niedzielę tak mocno padał. Mielśmy ze Stasiem jechać na zmówiny, lecz z tego nic nie było, bo samochód utknął nam na drodze między Rybowem a Krzyżankami w błocie i dalej ani rusz basami. Staś wpadł w ogromną melancholję, więc pocieszałem go bajkami, tak jak mogłem, lecz to wszystko nie nie pomogło, bo dopiero pod wieczór odzyskał niezwykły humor — po wypiciu kilku szklaneczek „Podbięty“.

Późno w wieczór poszliśmy do Józefka na lemoniadę i mówię Panu Redaktorowi, że tam ogromnie plotkowali — a najwięcej ich plotki wskazywały na to:

że monopolowe papierosy są bardzo dobre, że w „Ognisku Młodzieży“ będzie najwięcej papierosów palone,

że utopić można się w każdej wodzie, że w Krzyżankach i Rybowie można się i w błocie utopić,

że za dnia nie potrzeba światła elektrycznego, że w nocy światła nie ma, chociaż jest potrzebne.

Jeszcze tam więcej plotkowano, lecz wszystkiego nie pamiętam, bo ta lemoniada z „Podbięty“ zrobiły swoje.

Dziwiło mnie to bardzo, że u Józefka też wiedzą o tem wielkim błocie w Krzyżankach i Rybowie.

Kilka dni to mi jakoś nudnie zeszło, bo Pan Redaktor przecież wie, że jak plotków nie słyszę to jestem chory na duszy i na ciele.

Co tam nowego u Pana Redaktora? Widział Pan może kiedy naszego kochanego Franka — bo ja, to już kilka dni go nie widziałem, ani też o nim nie słyszałem. Ogromnie mi za nim tęskno, lecz mam nadzieję, że się pokaże, lub przy najbliższej sposobności da się słyszeć. Nie wiem na pewno, lecz jak sobie przypominam, to od ostatniego „kulania“ Franusia nie widać.

Na razie nic nowego, tylko to, że Staś zamierza mnie na tydzień opuścić, lecz myślę, że cały tydzień nie wysiedzi, bo jakaś dobra partja się tu nadarza.

Tymczasem do widzenia się z Panem Redaktorem.

Z szacunkiem

Antek Plecibajski.

Czytajcie „Głos Wągrowiecki“

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na pocztę, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy.

### Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
Głos Wągrowiecki (Wychodzi dwa razy tygodniowo).	Wągrowiec	czwarty kwartał (miesiące październik, listopad i grudzień)	2,64

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

### Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
Głos Wągrowiecki (Wychodzi dwa razy tygodniowo).	Wągrowiec	miesiąc październik 1927 r.	0,88

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia



## Miód żywi i leczy

Potrzebny nam zasób żelaza możemy wprowadzić do organizmu w miodzie: cząsteczki bowiem tego mineralu (tak samo, jak cząstki fosforu i wapna), przedostają się z gleby do komórek roślin, stąd zaś żelazo w połączeniu z fosforem wsącza się do nektaru miodowego i pozostaje w nim pod postacią, łatwą do rozpuszczenia i przyswojenia sobie przez ludzki organizm. Wszyscy małokrwistcy i osłabieni winni pamiętać o tem i żywić się miodem, tańszym i stokroć skuteczniejszym od najdroższych a niesmacznych lekarstw.

Ilość żelaza w miodzie jest różna i zależy od gleby, słońca i odmiany miodu. Ilość ta waha się między 0,1—0,38 proc. (w miodzie jasnym), a 0,4—0,8 proc. (w miodzie gryczanym). Najwięcej żelaza znajduje się w miodzie z gleby zasobnej, a niewyzyskanej; w lata ciepłe w miodzie jest więcej cząstek mineralnych, niż w lata mokre i chłodne; wreszcie, miód, ciemny z natury, (nie z przypalenia czy skutkiem wyciskania go z plastrów), zawiera więcej żelaza, niż miód jasny. W miodzie podrabianym nie ma cząstek odżywczych, przede wszystkim zaś niema cząstek mineralnych, tak dalece, że ich brak jest dowodem, że miód nie jest prawdziwy. (M. Caillas: „Les vertus incomparables du miel“).

### 3) Kwas mrówczany.

Kwas mrówczany jest częścią składową miodu i znajduje się w nim (w stanie wolnym) w ilości mniej więcej 0,10—0,15 proc. Ta cząstka składowa miodu jest nadzwyczaj pożyteczna. W miodzie dojrzałym mieści się kwasu mrówczanego znacznie więcej, niż w miodzie, nieprzerobionym przez pszczoły. (Nie należy przeto miodu przed dojrzaniem zabierać z uli).

Drobna ilość kwasu mrówczanego wystarcza do uchronienia miodu od zepsucia, nadmiar zaś kwasu szkodziłby jego dobroci. Z tego widzimy, jak troszczył się o pokarm dla nas Ten, który nas uczył: „Nie troszcie się, mówiąc: Coż będziemy jeść?” Pszczoła potrzebuje kwasu mrówczanego nie tylko dla obrony własnej, (gdy kłóje i napuszcza w ranę kropelkę jadu czyli kwasu), ale także dla zabezpieczenia miodu od psucia się. Miód bowiem, jest to ciało zbyt rozrzedzone i mało stałe, tak, że jego cukry, pozbawione kwasu mrówczanego, uległyby łatwo burzeniu się i psuciu. Niema na świecie środka, któryby skuteczniej od kwasu chronił miód od zepsucia i zapewnił mu bezgraniczną trwałość, (Przed kilkunastu laty wykopano w Grecji miód zupełnie niezepsuty, który przechowywał się w ziemi przez całe wieki). Obecność kwasu mrówczanego jest dla nas rękojmią prawdziwości i dobroci miodu, tej bowiem cząstki składowej żaden fałszerz nie zdoła podrobić.

Kwas mrówczany nie tylko zabezpiecza miód od psucia się, lecz posiada nadto własności odkażające, czem chroni pszczoły od zgnilizny i przeróżnych chorób, a zatem wywiera niezawodnie

również wielki wpływ i na nasze zdrowie. W ostatnich czasach uczeni odkryli jego znaczenie dla nas: we Francji leczą nim reumatyzm, we Włoszech zaś leczą straszną chorobę krwi, zwaną „wilkiem“, na którą dotychczas nie znano lekarstwa. (L'Apicoltura Italiana, 1924).

Dawniej sądzono, że kwas powstaje w miodzie stąd, że pszczoła napuszcza go przy pomocy żądla do miodu przed posyciem, (ponieważ jad pszczeli składa się również z kwasu mrówczanego); obecnie przekonano się, że, gdyby pszczoła napuszczała choćby najdrobniejszą kropelkę jadu do komórki z miodem, miód stałby się zbyt kwaśny i nie nadawałby się do użytku. Kwas mrówczany wytwarza się w miodzie z utlenienia się w nim cukru gronowego i ze skór poczwerek pszczeli w plastrach. (Kwas, o którym mówimy, pod względem chemicznym różni się cokolwiek od prawdziwego kwasu mrówczanego; nadano mu wszakże tę nazwę ze względu na jego zapach, podobny do zapachu zgniecionej mrówki). Żadna roślina europejska nie posiada w nektarze ani śladu kwasu mrówczanego.

## Z WIELKOPOLSKI

**Keynia.** (Nieszczęśliwy wypadek). Chłopcy szkolne wywijały się przed samochodem ciężarowym, mimo ostrzeżeń szofera przelatywali z jednej strony na drugą, aż jeden wreszcie wpadł pod samochód i został ciężko pokaleczony i wkrótce po wypadku zmarł.

**Skoki.** Jarmark koński, bydłowy i świński odbędzie się dnia 27 września br.

## KRONIKA MIEJSCOWA

**Z targu.** Dnia 22 bm. płacono na targu za: f. masła 2,40—2,60 zł, mendel jaj 2,40—2,70 zł, główkę kapusty 20 gr, mendel ogórków 40 gr, f. pomidorów 40 gr, f. cebuli 35—40 gr, f. jabłek 35 gr, f. gruszek 40 gr, funt śliwek 35—50 gr, ctr. ziemniaków 4,50 zł, kurczęta 1,70—2,00 zł, kury 4,50 zł, kaczki 5,00—6,00 zł, gęsi polne 9,00—10,00 zł, para prosiat 50—70 zł.

## Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen  
Poznań, dnia 20. 9. 1927 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO: (pełnowartościowe:)

Jalówki i krowy:  
pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej od lat 7 164—170  
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze 140—146  
krowy i jalówki 120—126  
miernie odżywione krowy i jalówki

CIELETA: (najlepsze tuczone)

średnio tuczone cielęta 210—220  
mniej tuczone cielęta 180—200  
liche ssaki 000—000

## OWCE:

Opasy chlewne:  
jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 000—160  
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne 130—140  
i dobrze odżywione młode owce 116—120  
miernie odżywione skopy i owce

## ŚWINIE:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 266—270  
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. „ 250—258  
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. „ 230—236  
mięsiste świnie ponad 80 kg. „ 210—224

## Notowania giełdy

Bank polski płacił dnia 22 września 1927.

Dolary amerykańskie . . . . .	8.88—8.87
Dolary kanadyjskie . . . . .	8.85
Funt angielski . . . . .	43.32
Franki szwajcarskie . . . . .	171.71
Franki francuskie . . . . .	34.85
Franki belgijskie . . . . .	24.75
Liry włoskie . . . . .	48.30
Marki niemieckie . . . . .	211.68
Guldeny gdańskie . . . . .	172.45
Guldeny holenderskie . . . . .	356.03
Korony czeskie . . . . .	26.40
Szylingi austriackie . . . . .	125.51

Gram złota na dzień 18 i 19 września b. r.  
= 5.9351 zł. (M. P. Nr. 213 z dnia 16. 9. 1927 r.).

## Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 21 września 1927 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto nowe . . . . .	38,50—39,50
Pszenica nowa . . . . .	46,50—47,50
Jęczmień targowy . . . . .	33,00—35,00
Jęczmień browarowy . . . . .	39,00—41,00
Owies nowy . . . . .	33,75—33,25
Mąka żytnia 65% z wł. stan. . . . .	58,50—60,00
Mąka żytnia 70% z wł. stan. . . . .	57,00—58,50
Mąka pszenna 65% z wł. . . . .	72,50—74,50
Otręby żytnie . . . . .	23,00—24,00
Otręby pszenne . . . . .	23,00—24,00
Rzepak . . . . .	56,00—61,00

## WESOŁY KĄCIK

### Doświadczony lekarz

— Jakże pan doktor znajduje stan duchowy mojej żony?  
— Otwarcie panu powiem, że więcej tu odemnie pomoże dobra krawcowa.

### W małżeństwie

— Patrz, żono, przy surducie został mi jeden jedyny guzik.  
— Prawda, że to brzydko wygląda, ale wiesz co, odetnij go zaraz.

## BACZNOŚĆ!!!

Przy ulicy Klasztornej nr. 1  
otworzyłem

księgarnię połączoną z składem  
papieru i artykułów pisemnych

pod firmą

# NOWA KSIĘGARNIA

Staraniem moim będzie każdego z moich klientów zadowolić jaknajlepszem towarem oraz rzetelną i grzeczną obsługą.

Licząc na poparcie mego przedsiębiorstwa, polecam się łaskawym  
względom

z poważaniem

99

*A. Grun - Kr. J. Falkowski.*

## Przetarg przymusowy

Dnia 27 bm. o godz. 2 po południu  
sprzedawać będę na Rynku

ca. 2 ctr. cukierków, konfektów  
i czekolady

96

w drodze przymusowej licytacji najwięcej dającym za gotówkę.

polewczyński, komornik sądowy w Wągrowcu.

## REKLAMA

jest dźwignią handlu

za anons opłaca się raz tylko!  
klientelę zyska się na zawsze!

Ogłaszajcie

w „Głosie Wągrowieckim”

## Mieszkanie

2-3 pokoje i kuchni  
potrzebne od zaraz

„NOWA KSIĘGARNIA”

97

Klasztorna 1.

## Ekspedjentki

poszukuje od zaraz

„NOWA KSIĘGARNIA”

98

Klasztorna 1.